

BOEING SZYKUJE „NASTĘPCĘ BLACKBIRDA”. PLAN BUDOWY HIPERSONICZNEGO SAMOLOTU

Po niemal dwóch dekadach od wycofania ze służby samolotu dalekiego rozpoznania SR-71 Blackbird, w USA ponownie odżył pomysł pozyskania jego odpowiednika, dorównującego pierwowzorowi pod względem wyjątkowości konstrukcji i jej osiągnięć. Koncepcję wzięli tym razem na warsztat inżynierowie koncernu Boeing, którzy postawili sobie za cel zaprojektowanie maszyny hipersonicznej, zdolnej do osiągnięcia prędkości rzędu Mach 5.

W trakcie forum lotniczego American Institute of Aeronautics and Astronautics SciTech 2018 w Orlando na Florydzie amerykański koncern Boeing ujawnił wczesną koncepcję techniczną swojego samolotu hipersonicznego. Projekt określono mianem „Son of Blackbird”, sugerując wprost, że chodzi o proponowanego następcę legendarnego samolotu rozpoznawczego, Lockheed SR-71. W porównaniu z wizjonerskim pierwowzorem, który do dziś pozostaje rekordzistą pod względem osiągniętych prędkości lotu dla samolotów załogowych (Mach 3+), futurystyczna konstrukcja Boeinga ma być zdolna do przekroczenia bariery Mach 5.

Zakres zadań nowego samolotu miałby zasadniczo odpowiadać temu kojarzonemu z Blackbirdem, zakładając realizację strategicznych misji zwiadowczych, nasłuchowych i dalekiego rozpoznania. Rozwinięciem w stosunku do pierwowzoru miałyby być natomiast przystosowanie również do wykonywania zadań bojowych i dalekiego wsparcia. Choć przedstawiona przez Boeinga wizja nie wyszła jeszcze poza wąski zarys koncepcji technicznej, projekt zakłada dalej stworzenie pełnoprawnego demonstratora technologii. Przekroczenie sugerowanej bariery pięciokrotnej prędkości dźwięku, czyli 6.126 km/h na poziomie morza, ma stanowić wyznacznik powodzenia projektu.

Konstrukcyjnie, model zaprezentowany przez Boeinga charakteryzuje się podwójnym statecznikiem pionowym i płatownicą w układzie delta – aerodynamicznie odpowiadającym koncepcji. Następca Blackbirda ma być początkowo rozwijany jako konstrukcja jednosilnikowa, z zakładanym dodaniem drugiej jednostki napędowej na finalnym etapie rozwoju maszyny. Punktem odniesienia dla prac pozostają najpewniej wcześniejsze doświadczenia Boeinga z badań nad eksperymentalnymi pojazdami hipersonicznymi: X-43 (obecny światowy rekordzista pod względem prędkości lotu samolotu bezzałogowego - Mach 9,6) i X-51A WaveRider, napędzanych silnikami strumieniowymi Scramjet (Supersonic Combustion Ramjet).

W poszukiwaniach godnego następcy SR-71 uczestniczą zresztą nie tylko specjaliści Boeinga. Co najmniej od połowy 2016 roku trwają prace pod kierunkiem amerykańskiej Agencji Zaawansowanych Projektów Badawczych w Obszarze Obronności (DARPA) nad programem AFRE (Advanced Full Range Engine). Badania zakładają pozyskanie układu napędowego, który mógłby obsłużyć jednakowo loty na niższych oraz hipersonicznych prędkościach i pułapach. Zamysłem DARPA jest opracowanie silników opartych na cyklu kombinowanym (turbine-based combined cycle; TBCC). Nad własnymi odpowiednikami rzeczonych jednostek napędowych mają też zresztą pracować kolejne koncerny: konsorcjum Boeing-Orbital ATK, koncern Lockheed Martin wraz z Aerojet Rocketdyne oraz NASA przy

zaangażowaniu inżynierów USAF (Air Force Research Laboratory, AFRL).

O swoim historycznym udziale w kształtowaniu legendy Blackbirda nie zapomina również spółka Lockheed Martin, która już wcześniej ogłosiła prace nad jego hipersonicznym sukcesorem, SR-72. Podobnie jak w przypadku pierwowzoru, prace rozwojowe obsługuje renomowane biuro specjalnych projektów rozwojowych, Skunk Works. Zgodnie z oficjalnymi informacjami podawanymi jeszcze w 2017 roku, ewentualny test załogowego pojazdu demonstracyjnego ma szansę być zrealizowany w czerwcu 2018 roku. Zakładając powodzenie założonego planu, debiut prototypu SR-72 miałby nastąpić w 2020 roku.

Czytaj też: [USA - dron osiągający Mach 6 następcą SR-71?](#)